

wartości społecznych niesprzyjających życiu rodzinnemu. Ponowne ich przebudowanie – jak uczy doświadczenie – jest procesem długotrwałym, wymagającym pracy wielu pokoleń” (s. 108).

Elżbieta Ryszka

Tożsamość polska i otwartość na inne społeczeństwa, praca zbiorowa pod red. Leona Dyczewskiego OFMConv, RW KUL, Lublin 1996, ss. 170.

Problem tożsamości kulturowej danego narodu jest zawsze ciekawy dla socjologów i psychologów, a także wszystkich zajmujących się opisem kultury narodowej. Zainteresowanie tą problematyką wzrasta w zrozumiwały sposób wówczas, gdy w opisywanym zjawisku zachodzą zmiany. Sytuacja Polski i jej kultury w ostatnich latach radykalnie zmieniła się. Jak pisze we Wstępie Leon Dyczewski: „problem polskiej tożsamości kulturowej wydaje się być dzisiaj szczególnie interesujący, może bardziej niż innych społeczeństw europejskich, ponieważ w społeczeństwie polskim w ostatnich dziesięcioleciach wystąpiły zjawiska, które postawiły ją w sytuacji poważnej próby” (s. 7-8). Tak gwałtowne zmiany są niezwykle interesujące same w sobie, ale trzeba również postawić pytanie, czy wywołują one zmiany w pojmowaniu polskiej tożsamości kulturowej. Czy w niej również następują, a jeśli tak, to jakie zmiany.

Postawienie tych pytań sprowokowało rozpoczęcie w 1987 roku badań teoretycznych i empirycznych przez Katedrę Socjologii Kultury Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego.

W 1994 r. Katedra ta zorganizowała sympozjum pod tytułem: „Tożsamość kulturowa społeczeństwa polskiego i jego otwartość na kulturę innych społeczeństw”. W książce wydanej w 1996 r. zamieszczono referaty wygłoszone podczas sympozjum (rozdziały 1-6) oraz dwa artykuły wiążące się z tematyką poruszaną podczas sympozjum.

Książkę otwiera studium Leona Dyczewskiego OFMConv *Naród podmiotem kultury*. Artykuł stanowi fundament teoretyczny problematyki podejmowanej w czasie sympozjum. Autor zwraca uwagę na zagadnienie związku między społeczeństwem i tworzoną przezeń kulturą. Nie może istnieć społeczeństwo bez własnej kultury i podobnie nie może istnieć kultura bez konkretnego społeczeństwa. Ta współzależność tworzy spójny system społeczno-kulturowy. Zmiany zachodzące po jednej ze stron wywołują zatem zmiany po drugiej. Jest to więc system dynamiczny i jako taki powinien być obserwowany, badany i opisywany. W tej relacji wielkie znaczenie ma naród. Autor wskazuje na jego rolę, różne typy relacji między systemem społeczno-kulturowym a narodem, jego miejscem w społeczeństwie polskim. W ostatnim paragrafie

swego artykułu zajmuje się relacją między kulturami narodowymi a zjednoczoną Europą. Jest to problem obecnie żywo dyskutowany w jednoczącej się Europie, a zaczyna być dyskutowany w Polsce. Ks. Dyczewski wskazuje na kilka podstawowych zasad, które muszą być spełnione, aby kultury narodowe w zjednoczonej Europie zachowały swoją suwerenność oraz mogły się rozwijać. Wśród nich wymienia m.in.: umiłowanie i poczucie ważności własnej kultury, dialog z innymi kulturami, postawę szacunku dla innych kultur, wymianę i współtworzenie zamiast dominacji, wchłaniania i polaryzacji. Zwraca jednocześnie uwagę na konieczność zdawania sobie sprawy z tego, że obok kultur narodowych będzie kształtować się kultura ogólnoeuropejska. Współczesnemu Europejczykowi potrzebne są oba rodzaje kultur, bowiem „kultura ogólnoeuropejska i kultura narodowa to dwa płuca indywidualnej kultury dzisiejszego Europejczyka” (s. 36).

Artykuł Jerzego Bartmińskiego podejmuje ważki problem języka. Tytuł *Język nośnikiem tożsamości narodowej i przejawem otwartości* mówi właściwie wszystko. Rola języka w kształtowaniu się odrębności i tożsamości narodowej jest niezmiernie ważna. Język w rozumieniu Polaków nadal stanowi jedno z najważniejszych kryteriów przynależności etnicznej. Niezwykle ważną cechą języka jest to, że staje się on archiwum kultury zachowującym to, co było i przekazującym kolejnym pokoleniom. Z drugiej strony język (zwłaszcza w warstwie słownictwa) ukazuje stopień otwartości społeczeństwa na inne kultury. Miernikiem może być tu stopień zapożyczeń językowych. Pod tym względem język polski okazuje się być bardzo otwarty. Obok zapożyczeń z dawniejszych epok, głównie z łaciny, języka francuskiego, włoskiego i czeskiego, obecnie obserwowany jest bardzo gwałtowny rozwój zapożyczeń z języka angielskiego. Autor zwraca przy tym uwagę na fakt, że większość tych zapożyczeń ma w istocie charakter międzynarodowy (internacjonalizmy). Świadczą one o wspólnocie losów i kultury narodów.

Artykuł Dariusza Wadowskiego *Mit jako zwornik czasu i przestrzeni* poświęcony jest analizie sposobów rozumienia kategorii czasu i przestrzeni w aspektach mitycznych. Autor zwraca uwagę na to, że w mitycznym ujęciu rzeczywistość jawi się jako uporządkowana, co stanowi jeden z ważnych elementów kształtowania się tożsamości kulturowej. „Tożsamość bowiem nie da się pomyśleć bez poczucia stałości świata, a przynajmniej jego fragmentów, bez poczucia ciągłości, bez poczucia trwałego zakorzenienia” (s. 73).

Artykuł Ireny Bukowskiej-Floreńskiej *Regionalny i pozaregionalny charakter gier i zabaw (Wybrane problemy)* odwołuje się do kulturowej rzeczywistości społeczności lokalnej w aspekcie gier i zabaw należących do tradycji regionalnej. Regionalny charakter gier i zabaw przejawia się głównie w tym, że stanowią one ważną część świętowania w danej społeczności. Gry i zabawy towarzyszą podstawowym wydarzeniom rodzinnym, religijnym i społecznym (np. narodziny, zaślubiny, śmierć). Autorka zwraca uwagę na to, że obok zwyczajów ludycznych o charakterze regionalnym, zawsze występowały również zabawy pozaregionalne. Obecnie ich wpływ wyraźnie nasilił się. Jedno-

cześciej zmienia się ich charakter – coraz częściej pojawiają się gry niszczące „dotychczasową formułę bez troski i rozrywki” (s. 89), proponując w zamian zdobywanie wartości materialnych. A przecież – jak podkreśla Autorka – „zabawa i gra, będąc formą wypoczynku, posiada właściwości *katharsis* – oczyszczania, uwolnienia człowieka od uczuć niepożądanych” (s. 90).

Bardzo aktualną problematykę poruszył w artykule *Uniwersalność i lokalność Kościoła katolickiego* ks. Marian Rusecki, podejmując kwestię obecności Kościoła w społeczeństwie polskim i jego wpływie na kształtowanie się i zachowanie tożsamości kulturowej. Zwraca uwagę na polaryzację stanowisk wobec roli Kościoła w dziejach Polski: od zdecydowanie niechętnego, podważającego jego pozytywny wpływ na kulturę polską, aż do głoszącego, że wszystko, co dobre w kulturze, to wyłącznie zasługa Kościoła. Przyczyny takiego stanu rzeczy upatruje w błędnym rozumieniu Kościoła oraz w postkomunistycznych pozostałościach w sposobie myślenia. Autor podkreśla znaczenie Kościoła dla kultury polskiej w przeszłości, jak też dziś. Kościół nie jest zamknięty na nowe zjawiska kultury, choć zawsze będzie stał „na straży niezmienności prawdy oraz norm etycznych” (s. 104).

Pewnym uzupełnieniem poprzedniego jest artykuł Jerzego Kłoczowskiego *Zakony w Polsce nośnikami wartości europejskich*. Jednocząca się dziś Europa nawiązuje w jakiś sposób do Europy średniowiecznej, bo wówczas to kształtował się ten krąg kulturowy. Znaczącą rolę odegrały w tym procesie zakony. Autor zwraca uwagę, że i dziś można nawiązać do doświadczeń życia zakonnego, w którym obok troski o wspólnotę lokalną bardzo silnie akcentowana była przynależność do uniwersum. Z tego doświadczenia warto czerpać, idąc do wspólnej, a więc wielokulturowej zjednoczonej Europy.

Dwa ostatnie artykuły nie były prezentowane podczas sympozjum, ale zostały dołączone do książki ze względu na treści korespondujące z problematyką tożsamości narodu polskiego. Pierwszy z nich Leona Dyczewskiego OFMConv pt. *Postawa chrześcijanina wobec innej kultury i religii. Studium przypadku* – poświęcony jest osobie św. Maksymiliana Marii Kolbego i jego odniesieniu do kultury japońskiej. Autor w bardzo interesujący sposób przybliżył św. Maksymiliana i jego odnoszenie się do odrębnej kultury i religii. Co wydaje się bardzo istotne, św. Maksymilian miał silne poczucie własnej tożsamości narodowej i religijnej, co ułatwiało mu definiowanie i szanowanie odmienności innych. Ciekawy jest sposób ewangelizowania, jaki wybrał – świadectwo życia. Jednocześnie św. Maksymilian chętnie korzystał z nowoczesnych środków przekazu, traktując je jako bardzo dobre narzędzie ewangelizacji. Jako ciekawostkę, ale charakterystyczną dla sposobu działania św. Maksymiliana, Autor podaje, że „drukarnię w Nagasaki zorganizował przed wybudowaniem publicznej kaplicy i przed założeniem szkoły” (s. 137). Można powiedzieć, że pod wieloma względami św. Maksymilian swoją postawą jest nam bardzo bliski. Jego relacja z innymi kulturami była postawą dialogu, starał się również, aby wprowadzaniu Japończyków w chrze-

ścijaństwo towarzyszyło tworzenie form własnych, odpowiadających mentalności japońskiej (inkulturacja).

Ostatni artykuł Andrzeja Jurgi *O istocie sztuki telewizyjnej, jej polskości i uniwersalności* ma charakter „gorącego” tematu. Obecność telewizji w każdej rodzinie staje się faktem, a jej wpływ wciąż rośnie. Stąd zasadnicze znaczenie ma pytanie o udział telewizji (zwłaszcza publicznej) w tworzeniu kultury narodowej. Autor stawia postulat konieczności ewolucji polskiej telewizji publicznej od obecnego kształtu w kierunku sztuki telewizyjnej. Rozumie ją zaś jako „sposób realizowania programu bądź filmu według reguł, które tworzą dzieło intelektualne, emocjonalne bądź estetyczne, wzbogacające wiedzę i wrażliwość odbiorcy – zrealizowane językiem obrazowo-dźwiękowym” (s. 156). Autor zwraca jednocześnie uwagę na niebezpieczeństwa, jakie mogą towarzyszyć bezkrytycznemu i nieograniczonemu korzystaniu z telewizji (duże dawki scen przemocy, oderwanie człowieka od innych ludzi, zanikanie czytelnictwa książek itp.). Realne jest również niebezpieczeństwo przyjmowania rzeczywistości telewizyjnej (fikcyjnej) za realną. Autor podkreśla znaczenie obecności rodzimych twórców, znających mentalność społeczeństwa oraz kulturę narodową. Rola polskich twórców jest zatem niezwykle ważna dla rozwoju tożsamości narodowej społeczeństwa, które już w większości można określić jako „telewizyjne”.

Ten krótki przegląd tematyki książki *Tożsamość polska i otwartość na inne społeczeństwa* pokazuje problemy w niej poruszone i mam nadzieję, że zachęci do sięgnięcia po tę pozycję. Jednym z atutów tej książki jest różnorodność tematów, indywidualne ich ujęcie i – co najważniejsze – ich aktualność. Wprawdzie zamieszczone artykuły nie wyczerpują problematyki, są jedynie zasygnalizowaniem obszarów, jakie powinny zostać zbadane dla rozumienia zjawiska tożsamości i zmian w nim zachodzących. Pozostaje mieć nadzieję, że badania nad polską tożsamością kulturową i otwartością Polaków na inne społeczeństwa będą kontynuowane, a ich wyniki publikowane.

Ks. Marcin Brzeziński

*Kapitał ludzki czynnikiem rozwoju Euroregionu Bug. (Raport z badań)**,
pod red. L. Dyczewskiego, D. Wadowskiego, R. Szveda, Norbertinum,
Lublin 1997, ss. 237.

* Jest to kolejny, 11 tom z serii *Euroregion Bug*. Seria jest wynikiem realizacji projektu badawczego pt. „Euroregion Bug”, kierowanego przez prof. dra hab. Macieja Bałtowskiego przy Politechnice Lubelskiej.